

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK

SILESIA

Nakład: 10 000 egz.

ISSN 2299-2790

TRAM NEWS



Nr 6/51, czerwiec 2015



Letnie przesilenie robót

>>> str. 4-5

INWESTYCJE

Tramwajowy Dzień dziecka

>>> str. 3

PRZYSTANEK HISTORIA

Czerwona cegła – znak tradycji i nowoczesności

>>> str. 6-7

WYDARZENIA

Sławią piękno języka ojczystego

>>> str. 8-9



Jedźmy razem

W comiesięcznym felietonie dzielę się z Państwem wiadomościami, informacjami lub refleksjami. Zwykle są to wiadomości dobre, czasem nawet radosne. Od czasu do czasu muszę jednak przekazać nienajlepsze wieści. Od początku roku zanotowaliśmy już kilkadziesiąt dewastacji naszych pojazdów. Najczęściej jest to obrzucanie jadących wagonów kamieniami, powodujące nie tylko duże uszkodzenia i straty materialne, ale także zagrażające bezpieczeństwu podróżujących. Nasze tramwaje bywają też niestety miejscem bandyckiej agresji skierowanej przeciw współpasażerom, motorniczym czy kontrolerom biletów. Nie ma żadnych regul. Przykre i niebezpieczne sytuacje zdarzają się bez względu na porę dnia i liczbę pasażerów w pojeździe. Chuligani pozostają często bezkarni. Dlatego do wszystkich świadków agresji i wandalizmu w wagonach Tramwajów Śląskich apeluję, by nie pozostawali obojętni wobec tych sytuacji i powiadamiali odpowiednie służby. Każda taka reakcja przyczyni się z pewnością do poprawy bezpieczeństwa podróży i stopniowego ograniczenia liczby podobnych wykroczeń.

Znacznie lepsze wiadomości to informacje dotyczące przebiegu prac modernizacyjnych. Zbliża się ich największe natężenie. Przed nami do rozwiązania wiele problemów, wykonanie skomplikowanych prac, pokonanie trudności zachowania w maksymalnym stopniu ruchu tramwajowego. Wiemy, że z ciągłością tego ostatniego nie będzie w czasie wakacji najlepiej. Wierzymy jednak, że nasi Pasażerowie, którzy dotychczas wykazywali wiele wyrozumiałości, cierpliwości i spokoju, i tym razem też wykażą się zrozumieniem dla opóźnień wobec rozkładu jazdy, zmian tras, przesiadek, a nawet zawieszonych kursów. Po okresie letnim komunikacja tramwajowa powinna być i będzie bardziej komfortowa, bezpieczniejsza i bardziej punktualna.

Rozpoczyna się okres urlopowy, życzę zatem Państwu dobrego wypoczynku, a w czasie bliźniego lenistwa polecam lekturę Silesia Tram News.

Tadeusz Freisler
Prezes Zarządu Tramwaje Śląskie S.A.

Dodatkowe linie do kąpielisk i ośrodków rekreacyjnych

Wakacyjne rozkłady jazdy



Komunikacyjny Związek Komunalny GOP informuje, że w czasie wakacji – od 27 czerwca do 31 sierpnia wprowadzone zostaną zmiany w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej.

Na liniach tramwajowych i autobusowych KZK GOP będą obowiązywały rozkłady jazdy ważne w okresie wakacji, w zależności od obowiązujących założeń dla poszczególnych linii, tj. z zapisami:

- dni robocze lub dni robocze w ferie i wakacje lub dni robocze
- w wakacje,
- soboty lub soboty w wakacje,
- niedziele i święta lub niedziele i święta w wakacje,
- dni wolne.

W podanym terminie **nie będą obowiązywały rozkłady jazdy z adnotacjami:** dni robocze szkolne, dni robocze szkolne i w ferie, soboty poza wakacjami, niedziele poza wakacjami. Oznacza to, że w ww. okresie **nie będą kursowały linie autobusowe nr: 102, 159, 235, 237, 648, 818 i 932.**

Dodatkowa oferta wakacyjna do kąpielisk i ośrodków rekreacyjnych zostanie uruchomiona na liniach autobusowych nr:

- 52 do Zbiornika Rogoźnik w gminie Bobrowniki,
- 98 do Doliny Górnika w Chorzowie,
- 175 do Zbiornika Pogoria I w Dąbrowie Górniczej,
- 221 do Zalewu Sosina w Jaworznie,
- 250 do Kąpieliska Maciejów w Zabrze,
- 650 do Jeziora Czechowice w Gliwicach (dodatkowa linia wakacyjna),
- 659 do Kąpieliska Maciejów w Zabrze (dodatkowa linia wakacyjna),
- 700 do Zbiornika Rogoźnik w gminie Bobrowniki,
- 716 do Zbiornika Pogoria III w Dąbrowie Górniczej (dodatkowa linia wakacyjna).



Fot. Patryk Bednarczyk

Przypominamy, że w okresie od 7 czerwca do 27 września w soboty, niedziele i święta na linii tramwajowej nr 23 kursuje zabytkowy tabor tramwajowy na trasie Katowice Zawodzie Zajezdnia – Chorzów Stadion Śląski Pętla Zachodni.

SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:

Agencja Mediów Lokalnych mediaL
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 105/2, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny:

Waldemar Kosior

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Tramwajowy Dzień dziecka



1 czerwca to święto nas wszystkich - w każdym z nas, w większym bądź mniejszym stopniu - drzemie przecież dusza dziecka. To jednak najmłodszy tego dnia świętują, a dorośli robią wszystko, by to święto było radosne. Jak co roku swój wkład w pojawienie się uśmiechów na dziecięcych twarzach miały także Tramwaje Śląskie.

Już w czwartek 28 maja odbyła się pierwsza z imprez z okazji przypadającego 1 czerwca Dnia dziecka. Zabytkowy tramwaj typu N zabrał na wycieczkę do Parku Śląskiego grupę przedszkolaków z Przedszkola nr 27 im. Plastusia i Tosi w Katowicach. W Parku Śląskim, poza grami i zabawami, odbyła się także lekcja komunikacyjna, prowadzona przez pracowników Tramwajów Śląskich. Przedszkolaki dowiedziały się, m.in. jak bezpiecznie podróżować tramwajem, co oznaczają grafiki umieszczone w tramwaju i poznały historię zabytkowego wagonu. Na pamiątkę dzieci otrzymały firmowe gadżety oraz cukierki "krówki".



tramwaje" - jeden w Bytomiu kursował na linii nr 38 na ul. Piekarskiej, drugi woził najmłodszych w Katowicach między pl. Wolności a pętlą Słoneczną. Zwłaszcza katowicki "cukierkowy tramwaj" typu 13N przyciągnął tłumy dzieci i całe rodziny, które bawiły się na Rynku, na imprezie zorganizowanej z okazji Dnia dziecka przez katowicki Magistrat. Pogoda była piękna, humory dopisywały, a tramwaj, w którym na dzieci czekały słodkości i tramwajowe pamiątki okazał się wielką atrakcją. "Cukierkowe tramwaje" na tory wrócą za rok.

az



Kolejne atrakcje z okazji Dnia dziecka zaplanowane zostały na poniedziałek 1 czerwca. Tego dnia na swoją lekcję komunikacyjną, poszerzoną o możliwość prowadzenia tramwaju pod okiem instruktora, do zajezdni w Katowicach Zawodziu przyjechali uczniowie klasy V Szkoły Podstawowej nr 42 im. Kantorówny w Katowicach. W tym samym czasie na tory wyjechały też "cukierkowe



Letnie przesilenie robót

Za nami astronomiczne letnie przesilenie - na placach budowy przesilenie robót trwa i ta sytuacja utrzyma się do końca wakacji. Okres letni to najlepszy czas na prowadzenie prac. Nic więc dziwnego, że na placach budowy robota aż furczy.

Najmocniej jest to zauważalne w Sosnowcu i Chorzowie. W stolicy Zagłębia Dąbrowskiego obecnie realizowanych jest 5 zadań, których łączny koszt sięga blisko 15 mln zł netto. Na ul. 3 Maja wymieniane są mocowania torowiska od skrzyżowania z ul. Małachowskiego do skrzyżowania z ul. Piłsudskiego. Po zakończeniu montażu nowych torów cały fragment - oba tory - uzupełniony zostanie o nawierzchnię z czerwonego asfaltu. Na skrzyżowaniu ul. 3 Maja i Piłsudskiego ruch samochodów ograniczony jest do jednego pasa i trwa budowa przejazdów oraz torowisk wydzielonych z jezdni. W kolejnych etapach zmieniać się będzie organizacja ruchu zarówno samochodowego, jak i tramwajowego. Postępują prace w ciągu ul. Piłsudskiego i Sienkiewicza, gdzie na części zadań rozpoczęło się już układanie warstw podbudowy pod nowy tor. Na podobnym etapie są też robotnicy pracujący na rondzie im. Gierka. Gotowa jest już za to ul. Małachowskiego, która została otwarta dla ruchu samochodowego.

W Chorzowie coraz lepiej widać, jak będzie wyglądać centrum przesiadkowe na Rynku. Torowiska na samej platformie przesiadkowej są już w dużej mierze zmontowane, trwają prace w jezdniach pod estakadą oraz na ciągu od Rynku do przystanku Chopina. Niebawem nastąpi przełożenie ruchu na nowy tor i wykonawca przystąpi do prac na drugiej nitce torowiska. Na fragmencie ul. Wolności zakończyły się prace ziemne i rozpoczął etap układania podbudowy. Do przodu posuwają się także prace poza zakresem tramwajowym, związane z przebudową kanalizacji.

W Świętochłowicach przebudowane zostało skrzyżowanie ul. Bytomskiej, 3 Maja i Chorzow-



Zdjęcia: Tramwaje Śląskie S.A.

Szopienice, pl. Powstańców Śląskich.

skiej w ciągu linii nr 11, gdzie pojawiły się dwa nowe tory - to przygotowanie do planowanej w kolejnej perspektywie finansowej przebudowy linii nr 11. Na lipiec planowane są prace przy modernizacji torowiska linii nr 7 na samym skrzyżowaniu, a także w rejonie przystanku Chropaczów Os. Na Wzgórzu, gdzie w trakcie prac torowych funkcjonowała mijanka. Na czas tych robót przewidywane jest ograniczenie ruchu tramwajów, co ma potrwać 3 tygodnie. Prace te rozpoczną się po zakończeniu kolejnego etapu robót na ul. Katowickiej w Bytomiu. Gdy tylko przebudowany zostanie rozjazd z pl. Si-

korskiego w ul. Katowicką wprowadzone zostaną zmiany w organizacji ruchu, a wykonawca przystąpi do realizacji ostatniego etapu prac w sercu Bytomia.

Na części zadań trwa procedura odbiorowa, na horyzoncie innych widać już finisz, ale są i takie, które dopiero się rozpoczną. W połowie czerwca wyłoniony został wykonawca dwóch zadań w Zabrze - wzdłuż ul. Bytomskiej oraz w ciągu ulic: Brysza, plac Krakowski, Lutra. W wyniku przetargu wykonawcą prac wybrana została firma Skanska. Podpisanie umowy na realizację zadań wartych ponad 21,5 mln zł netto planowane jest na przełom czerwca i lipca, a pierwsza łopata ma zostać wbita w lipcu.



Chorzów, Rynek.





Sosnowiec, skrzyżowanie ul. 3 Maja i Piłsudskiego.



Sosnowiec, ul. 3 Maja.



Sosnowiec, ul. Małachowskiego.



Świętochłowice, skrzyżowanie ul. Bytomskiej, 3 Maja i Chorzowskiej.

WIADOMOŚCI Z PLACU BUDOWY

Bytom:

- Trwają prace w ul. Katowickiej do skrzyżowania z ul. Piastów Bytomskich. Prowadzone są prace ziemne oraz trwa wykonywanie kanalizacji deszczowej i sanitarnej.

Chorzów:

- Zdemontowane zostało torowisko na odcinku ul. Wolności od ul. Hajduckiej do ul. Bałtyckiej i wykonano roboty ziemne do granicy ze Świętochłowicami.
- Na Rynku wykonawca zakończył układanie płyt prefabrykowanych na torach w kierunku Bytomia. Wykonał też tor południowy na odcinku od ul. Chopina do ul. Kościuszki włącznie.

Katowice:

- Zakończone zostały roboty na ul. Gliwickiej. Trwa procedura odbiorowa.
- Inwestycja na ul. Obrońców Westerplatte i ul. Wiosny Ludów w Szopienicach została zrealizowana. Procedura odbiorowa zakończyła się 17 czerwca br.
- Zakończono całość robót w ul. Brackiej.
- Na ul. 1 Maja wykonawca zakończył wymianę sieci trakcyjnej. Trwa demontaż starych słupów.

Sosnowiec:

- Zakończone zostały roboty na ul. Małachowskiego na odcinku od ul. Mościckiego do przejazdu drogowego na rondzie im. Gierka. Zdemontowany został przejazd drogowy i łuki, trwa wykonywanie podbudowy.
- Na ul. 3 Maja ruch tramwajowy prowadzony jest na torze północnym, na torze południowym prowadzony jest demontaż szyn.
- Na skrzyżowaniu ul. 3 Maja i ul. Piłsudskiego zdemontowane zostały wszystkie tory oprócz toru relacji Sosnowiec – Centrum Katowic, na którym odbywa się ruch wahadłowy. Trwają roboty ziemne.

- Na ul. Sienkiewicza wykonane zostały roboty ziemne na odcinku od ul. 3 Maja do ul. Warszawskiej. Zdemontowany jest też tor od ul. Warszawskiej do ronda im. Gierka.

Świętochłowice:

- Wykonawca zakończył przebudowę torowiska wzdłuż ul. Bytomskiej (bez mijanki w okolicy przystanku Chropaczów Os. Na Wzgórzu). Trwają prace na skrzyżowaniu ul. Bytomskiej z ul. Chorzowską i 3 Maja. Wykonano tor na relacji nr 11 wraz z przejazdem drogowym.



Bytom, ul. Katowicka.

Wszystkie wymienione w tekście inwestycje, związane z Projektami pn.: *Modernizacja infrastruktury tramwajowej i trolejbusowej w Aglomeracji Górnośląskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą* oraz *Modernizacja infrastruktury tramwajowej i trolejbusowej w Aglomeracji Górnośląskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą – etap II* realizowanymi przez Tramwaje Śląskie S.A., są współfinansowane przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko.

Czerwona cegła

- znak tradycji i nowoczesności

Bogucice, jedna z najstarszych dzielnic Katowic, ma swoje początki już w XIII wieku. Pierwsza udokumentowana wzmianka o wsi Bogucice, założonej na prawie niemieckim, pochodzi z 15 grudnia 1360 r. Wtedy to książę raciborsko-opolski Mikołaj II, w dokumencie potwierdzającym nadania wsi: Jaźwice, Załęże, Bogucice, Roździeń oraz miasto Mysłówice, przyznał prawa do nich szlachcicom i wojewodzie sandomierskiemu Ottonowi z Pilicy herbu Toporczyk.

Wieś należała więc do dóbr mysłowickich, które do XIII wieku leżały w granicach kasztelania mikołowskiej, a od XIV wieku kasztelani pszczyńskiej. Później tereny te weszły w skład pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego. W 1536 r. właścicielem dóbr mysłowickich został Stanisław Salomon, który poprzez wyodrębnienie swego majątku z dóbr pszczyńskich utworzył tzw. ordynację mysłowicką. To z kolei, w 1637 r. przeszło na własność rodu Mieroszewskich. W rękach Mieroszewskich Bogucice były do 1839 r., wtedy to nabyte zostały przez Marię Winckler, a w 1851 r. przejęte zostały przez Huberta von Tiele-Winckler.



Na trasach linii Tramwajów Śląskich S.A. nie brakuje atrakcji – ciekawych miejsc i pamiątek historycznych, zabytkowych obiektów architektury miejskiej, przemysłowej czy sakralnej, a także pomników upamiętniających osoby i wydarzenia, które w sposób szczególnie zapisały się w dziejach naszego regionu. Przedstawiamy je w tym cyklu.

Do połowy XIX wieku Bogucice miały charakter rolniczy, chociaż nad Roździanką (dziś rzeka Rawa) już od XV wieku istniały kuźnie żelaza. Jedną z nich od XVII wieku prowadził kuźnik, który przybrał nazwisko Bogucki. Od pierwszej połowy XIX wieku na terenie Bogucic i okolicy zaczął rozwijać się przemysł hutniczy i węglowy, który pozwolił na przeobrażenie się Bogucic z wsi w osadę przemysłową. W 1822 r. powstała kopalnia „Ferdynand” (od 1936 r. Katowice) oraz huta cynku „Fanny”, a w 1838 r. Franciszek Winckler uruchomił kopalnię „Belle-Alliance”.

Nasz spacer po dzielnicy rozpoczniemy od dojazdu z centrum miasta do przystanku przy skrzyżowaniu alei Wojciecha Korfańskiego z ul. Misjonarzy Oblatów (kierunek Słoneczna Pętla). Można tu dotrzeć tramwajami linii nr 13, 16, 33 lub 43. Z przystanku kierujemy się do ul. Katowickiej, którą wchodzimy na teren Bogucic.

Idąc ul. Katowicką mijamy zróżnicowaną architektonicznie zabudowę mieszkaniową i usługową,

pochodzącą zarówno z końca XIX wieku, jak i z różnych okresów XX wieku, zwłaszcza z lat 70 i 80. Sukcesywnie stara zabudowa Bogucic zastępowana była nową strukturą, stąd pomiędzy kamienicami i familokami zobaczyć można kilka nowych osiedli mieszkaniowych.

Ulicą Katowicką dochodzimy do skrzyżowania z ul. ks. Leopolda Markiecki, gdzie znajduje się jeden z najważniejszych obiektów zabytkowych dzielnicy – kościół św. Szczepana, pierwszego męczennika. Ta neogotycka świątynia zastąpiła istniejący do 1891 r. w tym miejscu drewniany kościółek, który nosił wówczas dwa wezwania - św. Doroty i św. Szczepana. Obecny kościół wzniesiono w latach 1892-1894, wg planów arch. Hüblera przy współudziale arch. Paula Jackischa z Bytomia, a jego konsekracji dokonał biskup wrocławski kard. Georg Kopp. Kościół zbudowany został z charakterystycznej czerwonej cegły, ma 62 m długości, 37 m szerokości oraz 26 m wysokości, a jej wysmukła wieża wznosi się na wysokość 62 m. Wystrój świątyni jest neogotycki, ściany polichromowane, w transepcie mieszczą się po dwa boczne ołtarze m.in. św. Floriana (prawy) oraz św. Barbary (lewy). W prezbiterium stoi neogotycki ołtarz, z umieszczonym w nim cudownym obrazem Matki Boskiej Boguckiej, czczonym w Bogucicach już od XV w. Pierwotnie obraz ten, po przeniesieniu go z drewnianego kościółka, umieszczony był w jednym z bocznych ołtarzy. Dopiero w 1954 r. malowidło umieszczone zostało w obecnym miejscu. Sam obraz, mający wymiary 120x90 cm, namalowany został na lipowej desce o grubości 12 mm. Obraz



Zabudowa ul. Katowickiej.



Bazylika św. Szczepana.

w 2000 r. został koronowany złotymi papieskimi koronami, które poświęcił w 1999 r. w Gliwicach podczas pielgrzymki do Polski święty papież Jan Paweł II. Natomiast 21 czerwca 2015 r. Nuncjusz Apostolski w Polsce, abp Celestino Migliore, uroczyście ogłosił, że kościół św. Szczepana, dekretem papieża Franciszka z 3 marca 2015 r., podniesiony został do godności Bazyliki Mniejszej (jest to drugi w Katowicach, a szósty w archidiecezji katowickiej kościół posiadający tę godność). Przy wejściu do kościoła warto zwrócić uwagę na zespół wykonanych z piaskowca sześciu figur świętych: Pawła, Piotra, Szczepana, Józefa z Dzieciątkiem, Najświętszej Maryi Panny oraz Barbary.

Ponadto, przy skrzyżowaniu oraz na placu kościelnym od strony prezbiterium, znajdują się dwa zabytkowe krzyże. Pierwszy, przy prezbiterium, wzniesiony został z fundacji mieszkańców Katowic i ma ciekawą płaskorzeźbioną postać Matki Bożej Bolesnej, z sercem przebitym mieczem. Po drugiej stronie kościoła, przy ul. Leopolda, wznoszą się zabudowania klasztoru i zespołu Domu Dziecka, prowadzonego od 1887 r. przez siostry św. Jadwigi. Budynki powstały w latach 1858–1931 w stylu historyzmu z elementami neoromańskimi i neorenesansowymi, a także ekspresjonistycznymi. Spacerując dalej ul. Leopolda, dojdziemy do skrzyżowania z ul. W. Wróblewskiego, gdzie rozciąga się teren zespołu cmentarnego, którego powstanie datowane jest na XVI wiek.

W skład nekropolii wchodzi: dawny cmentarz farski, cmentarz parafialny oraz cmentarz Konwentu Bonifratrów. Obecny kształt i układ nekropolii pochodzi z końca XIX i początku XX w. Zobaczyć na niej możemy ciekawe kaplice cmentarne Najświętszego Serca Pana Jezusa z 1910 r. oraz kaplicę z rzeźbami Jezusa modlącego się w Ogrójcu. Są także zabytkowe nagrobki oraz krzyż cmentarny pochodzący z 1881 r.

Z cmentarza przechodzimy do ul. Podhalańskiej, a nią w dół do ul. Normy i ul. ks. Leopolda Markieckiego. Widać stamtąd monumentalne zabudowania Konwentu i szpitala Ojców Bonifratrów (Zakon Szpitalny św. Jana Bożego), który wybudowany został w latach 1871–1874 (konwent) oraz w latach 1902–1903 (szpital). Szpital w okresie PRL upaństwowiono, obecnie na powrót prowadzony jest przez Bonifratrów pw. Aniołów Stróżów. Przed budynkiem wznosi się wysmukła kolumna z 1881 r., ze złotą figurą Matki Bożej z Dzieciątkiem.

Naprzeciw szpitala, jak i na pozostałej części ul. ks. Markieckiego, zachowała się część starej zabudowy Bogucie, pochodząca z końca XIX i początku XX wieku. Przy nr 76 zobaczyć możemy ciekawy kamienny krzyż - „Bożą Mękę” z umieszczoną w cokole niszą, w której usytuowana została figura Matki



Wnętrze Bazyliki św. Szczepana.

Bożej Bolesnej. Krzyż ufundowali mieszkańcy Bogucie w 1887 r.

Z ul. ks. Markieckiego kierujemy się do al. Roździeńskiego, którą dochodzimy do katowickiego ronda. Po drodze mijamy dawne zabytkowe zabudowania kopalni „Katowice”, które od 2011 r. weszły w skład nowo wybudowanych obiektów Muzeum Śląskiego. Nieco dalej widoczny jest piękny, cały z czerwonej cegły, gmach Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, a po przeciwnej stronie Drogowej Trasy Średnicowej – dominują wysokie budynki mieszkalne, tzw. Gwiazdy, które wybudowane zostały na terenach należących do kopalni „Katowice”. Wznosi się tam siedem wieżowców w kształcie ośmioramiennych gwiazd, mających po 81 m wysokości i 27 kondygnacji. Budynki te są, po tzw. Kukurydach na osiedlu Tysiąclecia, najwyższymi w mieście blokami mieszkalnymi.

**Tekst i zdjęcia: Adam Lapski
Przewodnik turystyczny**

Szpital Bonifratrów



Mistrz Mowy Polskiej

Sławia piękno języka ojczystego

W samo południe, 15 czerwca, na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nominacji piętnastej, jubileuszowej edycji Programu Społecznego Mistrz Mowy Polskiej.

W maju br. Rada Programu dokonała wyboru 10 kandydatów, spośród blisko 90 zgłoszonych osób – są to postaci życia publicznego, znane powszechnie, ale również wywodzące się z małych społeczności lokalnych. Łączy je jedno – niezaprzeczalnie, w sposób mistrzowski posługują się językiem polskim.

Nominacje otrzymało również 5 placówek, zgłoszonych przez członków Akademii Mistrzów Mowy Polskiej. Walczą one o tytuł Kuźni Mistrzów Mowy Polskiej. Wyróżnienie to przyznawane jest inicjatywom lub placówkom publicznym zaangażowanym w krzewienie kultury i piękna mowy ojczystej.

Publiczna prezentacja Nominatów oznacza rozpoczęcie ogólnopolskiego plebiscytu, w czasie którego internauci, czytelnicy i radiosłuchacze wskażą swoich faworytów. Zdobywcy największej liczby głosów otrzymają tytuły Vox Populi: Mistrza Mowy Polskiej oraz Kuźni Mistrzów Mowy Polskiej.

Głosować można do 18 września br. - na stronie internetowej Programu: www.mistrzomowy.pl (1 głos na dobę z jednego adresu IP), wysyłając kartkę pocztową z nazwiskiem kandydata na adres: Sekretariat Programu Mistrz Mowy Polskiej, ul. Łopuszańska 53, 02-232 Warszawa lub wysyłając sms

(szczegółowe informacje na stronie www.mistrzomowy.pl).

Jednocześnie jury konkursu dokona podczas Gali Finałowej w Chorzowskim Centrum Kultury wyboru laureatów, nadając im tytuł Mistrza Mowy Polskiej. Z kolei Akademia Mistrzów Mowy Polskiej wybierze instytucję, nadając jej tytuł Kuźni Mistrzów Mowy Polskiej. Laureatów jubileuszowej edycji poznamy wieczorem 21 września br.

Program Mistrz Mowy Polskiej został objęty Honorowym Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego.



Nominowani w piętnastej, jubileuszowej edycji Programu Społecznego Mistrz Mowy Polskiej.

W skład Komitetu Honorowego weszli: Marszałek Województwa Mazowieckiego, Marszałek Województwa Śląskiego, Prezydent Miasta Chorzów, Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy oraz Dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie.

Sponsorem Głównym i czynnym współorganizatorem Programu jest Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych S.A. Patronat medialny tradycyjnie objął Pierwszy Program Polskiego Radia.

Mistrzowie Mowy ze Śląska

Aleksandra Gajewska, Piotr Hankus, Bernard Krawczyk i Jarosław Świerszcz (pseud. Ingmar Villqist) to śląscy nominowani w tegorocznej edycji plebiscytu Mistrz Mowy Polskiej. Wszyscy przedstawili się w krótkich wystąpieniach podczas gali wręczenia nominacji na Zamku Królewskim w Warszawie.

- Mam 84 lata, w teatrze pracuję już 62 lata, głównie na Śląsku, w Katowicach i miastach ościennych – mówił Bernard Krawczyk. Aktor wyrecytował fragment „Beniowskiego” Juliusza Słowackiego, zaczynający się od słów „Chodzi mi o to, aby język giętki Powiedział wszystko, co pomyśli głowa...”, a następnie opowiedział dowcip... w śląskiej godce. Swoją drogę artystyczną od Teatru „Komedia” po Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” przybliżył Piotr Hankus. - Przychodzi taki moment, że trzeba pożegnać się ze sceną. Dla wielu osób to wielki dramat. Ja dziś jestem wykładowcą, uczę tańca i śpiewu dzieci i dorosłych, współpracuję z teatrami amatorskimi i niepełnosprawnymi dziećmi – opowiadał artysta. Jarosław Świerszcz, dziękując za nominację, podkreślił, że jest ona dla niego wielkim zaszczytem. Za swoje szczęście uznał fakt, iż może się zajmować wyłącznie sztuką. I przywołał słowa Ludwiga Wittgensteina: „Takie są granice twojego świata, jakie są granice twojego języka”. - Zastanawiam się w jaki sposób poznaję swój świat poprzez język – stwierdził dramaturg. Aleksandra Gajewska ubolewała, że nasz język stał się bardzo ubogi, skrótowy i brzydki. - Kiedy pięknie mówimy, pokazujemy ludziom, że są dla nas ważni – zauważyła. - Cieszę się z tej nominacji również dlatego, że jestem ze Śląska. Mamy swój język, ale to wcale nie znaczy, że na Śląsku nie mówimy pięknie po polsku - zakończyła.

Nominacje do tytułu Mistrza Mowy Polskiej otrzymali:

- **Aleksandra Gajewska** – aktorka teatralna, autorka literatury dziecięcej, poetka oraz działaczka samorządowa
- **Józef Gawłowicz** – kapitan żegluga morskiej, pisarz, marynista
- **Piotr Hankus** – solista Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, konferansjer
- **Bernard Krawczyk** – aktor teatrów śląskich
- **Janusz Kukuła** – dyrektor Teatru Polskiego Radia
- **Juliusz Kulesza** – grafik, strzelec, uczestnik Powstania Warszawskiego, autor książek
- **Grzegorz Miecugow** – dziennikarz, redaktor, publicysta
- **Dorota Segda** – aktorka teatralna i telewizyjna, wykładowca PWST w Krakowie
- **Jarosław Świerszcz (pseud. Ingmar Villqist)** – dramatopisarz, historyk sztuki, reżyser
- **Magdalena Zawadzka** – aktorka teatralna, filmowa i telewizyjna

Nominacje do tytułu Kuźni Mistrzów Mowy Polskiej otrzymały:

- **Telewizja Kino Polska**
- **VIII Liceum Ogólnokształcące i 58 Gimnazjum im. Króla Władysława IV w Warszawie**
- **Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji w Mroczy**
- **Szkoła Podstawowa nr 29 im. Jana Kochanowskiego w Łodzi**
- **Zespół Szkół Leśnych w Lesku**

W tym roku po raz pierwszy Rada Programu Mistrz Mowy Polskiej zdecydowała się wręczyć Kompanii Piwowarskiej S.A. dwa Honorowe Wyróżnienia za poszanowanie dla tradycji i kultury języka polskiego w kampaniach reklamowych.



Aleksandra Gajewska.



Piotr Hankus.



Bernard Krawczyk.



Jarosław Świerszcz.

Odjazd na trzy dzwonki

Po raz kolejny w wakacyjne niedziele i święta z centrum Katowic do Parku Śląskiego kursuje zabytkowy skład tramwajowej linii turystycznej. Abyśmy mogli cieszyć się takim powrotem do przeszłości, w każdy z tych dni jego załoga spędza w trasie blisko dziesięć godzin. Jak wygląda zabytkowy tramwaj „od kuchni”?

Jest godzina 9:33, w chorzowskiej zajezdni zjawiają się konduktorzy – członkowie Klubu Miłośników Transportu Miejskiego. Do wyjazdu tramwaju na trasę pozostało jeszcze pół godziny, ale trzeba się do niego przygotować – to pierwsze zadanie załogi. Tego dnia czwórka konduktorów to Angelika (drugi sezon na linii turystycznej, jedna z dwóch pań konduktorek w KMTM), Dawid i Radosław (obaj zaczynają swój czwarty sezon) i Jakub (na „turystycznej” od 2007 roku); za nastawnikiem stanie Adrian, motorniczy, pracownik Zakładu Usługowo Remontowego spółki Tramwaje Śląskie. Sprawdzić muszą m.in. czy drzwi nie będą samoczynnie się zamykać albo otwierać, czy w wagonie nie ma żadnych ostrych krawędzi, o które mógłby skaleczyć się pasażer, wreszcie – czy w doczepce działa hamulec ręczny, no i – czy bez zarzutu pracują dzwonki sygnalizacyjne. Tłumaczy to Angelika: - Sygnały podawane dzwonkiem przez konduktora są bardzo ważne. Od ilości uderzeń dzwonka zależy, czy komunikat oznacza odjazd, zatrzymanie na przystanku czy też niebezpieczeństwo. Jakub dodaje: - Czasami śmiejemy się, że odjazd jest jak spektakl w teatrze, poprzedzony trzema dzwonekami – najpierw doczepki, potem konduktora w wagonie silnikowym, wreszcie motorniczego. Z kolei hamulec w doczepce jest szczególnie ważny na spadkach czy podjazdach, musi być stale dostępny.



Zdjęcia: Patryk Bednarczyk

wagonu, ale znacznie częściej z tak oczywistej rzeczy, że jadąc tramwajem trzeba mieć bilet – a nie mając go muszą opuścić wagon. Na całe szczęście niesmak szybko mija za sprawą uśmiechów dzieci czy wzruszenia starszych – kwituje Jakub, pełniący służbę na końcu składu, jak mówi – „swoim stałym miejscu”.

Po całym dniu tramwaj wraca do zajezdni w Chorzowie Batorym. Ostatni kurs tego dnia upływa na podsumowaniu liczby sprzedanych biletów, godzin spędzonych na trasie, przejeżdżonych kilometrów. 19:43 – ostatni ruch korbami nastawnika i hamulca, koniec jazdy. - I za tydzień znowu wyruszymy. I znów będziemy czekać na wszystkich, którzy chcą się przejechać tramwajem tak, jak pół wieku temu – stwierdza Dawid.

Tramwajowa linia turystyczna kursuje w niedziele i święta do końca września, zabytkowy tramwaj obsługuje wybrane kursy linii numer 23 między pętlą przy Stadionie Śląskim a zajezdnią Zawodzie w Katowicach. Zapraszamy do wspólnej podróży!

Stefan Michałowski



Tramwaj linii 23 wyjeżdża na trasę punktualnie o 10:03. Pierwsi pasażerowie czekają już na przystanku przy ulicy Armii Krajowej w Chorzowie Batorym – i od razu zaczyna się praca. Między przystankami należy, po podaniu sygnału odjazdu i zabezpieczeniu drzwi, sprawdzić i skasować bilety wszystkim pasażerom, którzy wsiadli. - Na samym początku zastanawiałem się, czy można się z tym „wyrobić”, a teraz robi się to mechanicznie – komentuje Dawid – Dzięki temu starcza czasu na rozmowę z pasażerami, bo pytają o niemal wszystko: tramwaj, linię, naszą pracę. Dziesięć godzin w wysokiej temperaturze może dać się we znaki, ale nie tutaj – zabytkowe „eNki” są bardzo przewiewne. - Dla wielu podróżnych wracających w upalny dzień z parku taka podróż to nie tylko wycieczka, ale też relaks! – stwierdza Radosław, któremu dzisiaj przypadł w obsłudze pierwszy pociąg wagonu silnikowego. Czy jednak zawsze podróż zabytkiem cieszy pasażerów? - Zdarzają się przypadki pasażerów niezadowolonych ze starego



Bandyci atakują tramwaje

To już istna plaga chuligańskich ataków na tramwaje w miastach naszej Aglomeracji. W ostatnim czasie bandyci najczęściej obrzucają wagony kamieniami. Podobnie było w sobotę, 6 czerwca, kiedy w wyniku takiego ataku poważnie ranny został jeden z pasażerów.

Do zdarzenia doszło krótko po północy w nocy z piątku na sobotę (5/6.06.2015 r.). W rejonie przystanku Porąbka Dworzec PKP, tramwaj linii nr 27 jadący w kierunku Kazimierza Górniczego został obrzucony kamieniami. W efekcie tego ataku m.in. wybita została duża szyba przy czwartych drzwiach pierwszego wagonu, a kawałki rozbitego szkła uszkodziły oko jadącego tramwajem mężczyzny. Zdaniem lekarza pogotowia, które zabrało poszkodowanego do szpitala, oko zostało wybite. Niewykluczone, że mężczyzna został trafiony także bezpośrednio kamieniem rzuconym w kierunku tramwaju.

– Ataki na tramwaje oraz na pasażerów i motorniczych zdarzają się coraz częściej. Musimy mówić o tym głośno, bo policja najczęściej jest bezsilna – sprawcy uciekają a świadków nie ma, bo "nikt nic nie widzi, nikt nic nie wie" – mówi rzecznik Tramwajów Śląskich S.A. Andrzej Zowada. Od początku roku Tramwaje Śląskie S.A. odnotowały 30 różnego rodzaju dewastacji wagonów, z czego największą liczbę stanowią uszkodzenia szyb w wyniku obrzucenia tramwajów kamieniami. Wartość strat materialnych tych zniszczeń to ponad 27 tysięcy złotych. Ostatnie trzy miesiące przyniosły też 7 pobić – pięciokrotnie poszkodowani byli pasażerowie, raz kontroler biletów i raz motorniczy. Do zdarzeń tych dochodziło o różnych porach dnia i nocy, także w sytuacjach, gdy wagon był pełen pasażerów. Skutkiem większości



pobić były urazy głowy osób poszkodowanych. Tylko jednego ze sprawców udało się ująć na miejscu, pozostałe sprawy prowadzi policja. Dlatego Zarząd Tramwajów Śląskich S.A. apeluje: – Do mieszkańców, pasażerów, przechodniów, kierowców – o reakcję. Nie zostawiajcie osoby

atakowanej samej sobie, bez względu na to czy to motorniczy czy pasażer. Dzwoncie na policję najszybciej jak się da, gdy widzicie, że dzieje się coś złego. Starajcie się zapamiętać jak najwięcej szczegółów, by pomóc policji ująć sprawców. Inaczej bandyci pozostaną bezkarni...

REKLAMA

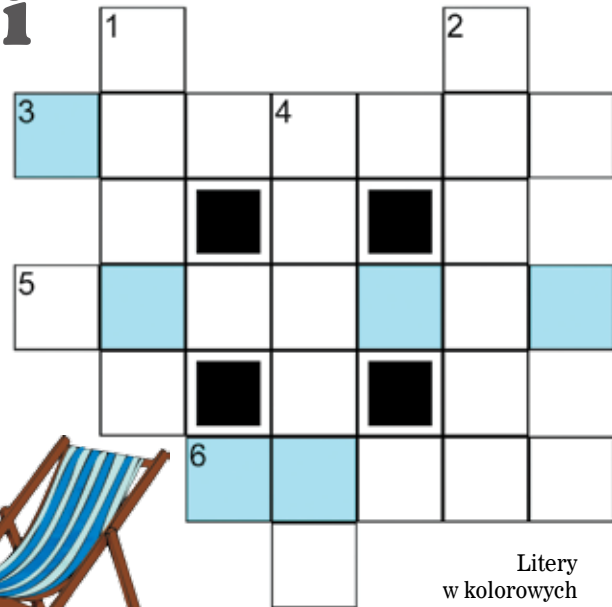
**Warto
zamówić
reklamę w**

**SILESIA
TRAMNEWS**

Sprawdź!

tel. 32 241 33 74

Logogryf dla dzieci



Litery
w kolorowych
kratkach,
czytane rządami,
utworzą rozwiązanie.



Wśród najmłodszych czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązania do 15 lipca na adres wydawcy rozlosujemy maskotkę ufundowaną przez Tramwaje Śląskie S.A. W tym miesiącu nagrodę wylosował Bartłomiej Kwiatek z Będzina. Gratulujemy!

Krzyżówka panoramiczna

Przyprawa korzenna	Wrażliwy na zimno Ryzykanctwo	Karciany listek Leśne lub na owcy	Bywa ogórkowy	Zastępowała skarpetę żołnierzowi	Wśród obrabiarek	Dawne cło	Był nim Szpicbródka
			Wiersz miłosny				
Cienki płat blachy				Ocena jurora Pochyłość muru			
		"Wieczne Miasto"	Ścisk	Uchwyt u tokarki (anagram: maki)			
Szachy lub warcaby							Niski, krępy koń
Swoboda zachowania		Podobna do pszczoły		Placono nią w RFN			
					Czerwony ..., czyli pożar		
Prezenty Oczko pierścionka				Kobyła			

Litery w kolorowym rzędzie utworzą rozwiązanie.

Wśród czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązania do 15 lipca na adres wydawcy rozlosujemy nagrody w postaci biletu miesięcznego KZK GOP. W tym miesiącu bilet miesięczny wylosowała Patrycja Kozera z Bytomia. Gratulujemy!

Adres redakcji: Agencja Mediów Lokalnych mediaL, ul. Katowicka 105, 41-500 Chorzów. Rozwiązania można przysyłać pocztą tradycyjną, pocztą elektroniczną (na adres: biuro@agencjamedial.pl) lub dostarczać je osobiście. Uwaga: oprócz adresu nadawcy należy podać numer telefonu kontaktowego.